Nr. 5. Kraków, listopad 1925. Rok VII.

MŁODZIEŻ POLSKA

Organ Związku Katol. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej diecezji Krakowskiej.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redakcja i Administracja:
Kraków, Plac Marjacki 2.

Prenumerata:
półrocznie 3 złote
dla stowarz. związkowych 1 złoty.

BÓG — OJCZYZNA — CNOTA — NAUKA — PRACA.

»Swięta miłości kochanej Ojczyzny«.

„Święta miłości kochanej Ojczyzny!
czują cię tylko umysły poczciwe" —
tyżeś klejnotem wiekowej spuścizny,
siłą, co uczuć napina cięciwę,
ziarnem rzuconem na serc zagon żyzny,
że oto wiosna co rok złoci niwę,
a kiedy przyjdą zbiory dla włodarzy,
ze zdrowej siejby zdrowy plon wydarzy...

Tyś budowniczym szczęśliwego dzieła,
gdy Bóg miłościw da pokój w narodzie,
sterem — jeśliby wichura się wzdęła
i po odmętach wód rzucała łodzie...
młodość, co z twego ducha się poczęła,
ziści zwycięstwo we krwawym zawodzie
i każe sławę czytać z każdej blizny,
„Święta miłości kochanej Ojczyzny!"...

A. WAŚKOWSKI.

Rocznice Narodowe.

Obok wielkiego święta religijnego naszych Stowarzyszeń, uroczystości św. Stanisława Kostki, listopad przynosi nam jeszcze dwie rocznice narodowe. Uczcić ma cały naród Nieznanego Żołnierza, Obrońcę Polski przed nawałą bolszewicką i bohaterów powstania z r. 1830—31.

Stowarzyszenie również powinno spełnić swój obowiązek względem Ojczyzny, uczcić należycie te rocznice narodowe. Wydział musi o tem pomyśleć.

Aby ten obchód rocznic narodowych nie był bezmyślnym i przyniósł druhom należytą korzyść, powinien każdy z nich (zwłaszcza) druhowie wydziałowi) zastanowić się nad pytaniem: **dlaczego mamy czcić rocznice narodowe,** jak rocznice powstań, Konstytucji 3-go Maja, Chrobrowską, Cudu nad Wisłą i t. d.

Na dwie rzeczy należy w odpowiedzi na to pytanie zwrócić uwagę.

Przedewszystkiem tym, którzy Polskę kochali aż do ofiary z życia własnego w obronie Jej granic i Jej wolności, tym, którzy dali Polsce wolność, wielkość i świetność (Bolesław Chrobry, Twórcy Konstytucji 3-go Maja), należy się od nas **hołd wzdzięczności** za ich ofiarne poświęcenie się dla Narodu. Należy im się **hołd czci i świętego poważania,** bo oni są bohaterami cnoty, miłości Ojczyzny.

Te wielkie cnoty Przodków naszych, ich poświęcenie się dla Polski przemawiają głębogo do serc naszych. One powinny nam stale stać przed oczyma, **powinny w nas wyrabiać cnotę miłości Ojczyzny,** zachęcać nas do służenia narodowi z wyrzeczeniem się własnych wygód i korzyści.

Druhowie pomyślcie o tych uwagach, dlaczego mamy czcić rocznice narodowe a myśli wasze spiszcie i przyślijcie do „Młodzieży".

Teraz drugie pytanie: **jak obchodzić te pamiątki narodowe.** Obchód pamiątek narodowych w samem Stowarzyszeniu (wewnętrzny) powinien jasno postawić druhom przed oczyma dwie powyżej wymienione rzeczy: hołd dla Ojców naszych i naśladowanie ich w miłości Ojczyzny. A więc rocznicy narodowej powinno być poświęcone jedno zebranie ogólne, na niem śpiew patrjotyczny, odpowiednia deklamacja, referat, i praktyczne wioski, co nasze Stowarzyszenie, za przykładem wspomnianych bohaterów, może dobrego zrobić dla Kościoła dla Polski, dla naszego miasteczka czy wsi.

O ile możności pamiątki narodowe powinny być obchodzone nie tylko wewnątrz Stowarzyszenia, ale i uroczystemi wieczorkami z deklamacjami, obrazami scenicznemi z udziałem gości z miejscowego społeczeństwa. W ten sposób stowarzyszenie nietylko u druhów ale i u miejscowej ludności podnosi i wzmacnia cnotę miłości Ojczyzny, działa w dobrym kierunku na społeczeństwo.

Pomówmy jeszcze o pamiątkach narodowych przypadających w bieżącym miesiącu. Dnia 2-go listopada złożono w Warszawie w mauzoleum obok pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, zwłoki Nieznanego Żołnierza przywiezione z pola walki pod Lwowem. Druga rocznica narodowa powstania z r. 1830 przypada na dzień 29 listopada.

Obydwie uroczystości świecą nam wielkimi przykładami bohaterskiej miłości Ojczyzny i poświęcenia na Jej ołtarzu własnego życia. Powstańcy zerwali się do walki o wolność dręczonego przez carów Narodu, Nieznany Żołnierz legł na pobojowisku w obronie Ojczyzny przed bolszewicką dziczą.

Ofiara ich życia nie była daremną. Nieznany wołnierz obronił Polskę przed wrogiem Boga i Narodu.

Powstanie upadło, bo brakło zgody w rządzie i narodzie, ale obudziło naród, wzmocniło jednak ducha wiary, że „Jeszcze Polska nie zginęła", że kiedyś zabłyśnie Jej gwiazda wolności. Ta nadzieja wyrosła na polach walk powstańczych ziściła się dla nas.

Druhowie, z okazji tych rocznic wmyślcie się głębiej w ich znaczenie i snujcie nauki dla siebie. Czy wy w Stowarzyszeniu pracujecie rzeczywiście dla Boga i Narodu, co poświęciliście ze siebie dla tej pracy, czy nie dzieli was niezgoda... Niech wielkie przykłady zachęcają was do pracy wytrwałej dla naszych wielkich haseł.

Na wieczornicę dla uczczenia tych pamiątek, materjały można zamówić w sekretarjacie. Polecamy: „Nieznanemu Żołnierzowi" kompletny materjał na wieczornicę; Odczyt: Powstanie listopadowe w nr. 1. rok II. Przewodnika społecznego, sztuki sceniczne: Orlęta, Żołnierz i i., „Nie zginęła" wybór deklamacji na rocznice narodowe.

---

14 punktów — Ojca św. Piusa XI.

Pamiętacie z czasu wojny, jak to Wilson, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej podyktował 14 punktów, których wprowadzenie w czyn miało dać światu pokój! Piękne i wzniosłe wprawdzie są te 14 punktów Wilsona, chociaż wiemy, że o jednej rzeczy zapomniał, o najważniejszej; nie wspomniał o Panu Bogu, dawcy pokoju.

W zeszłym roku przemówił przepięknie na temat pokoju Ojciec św. Pius XI do pielgrzymki młodzieży irlandzkiej, i wyraził życzenie, by młodzież katolicka wprowadziła w czyn te 14 jego punktów pokoju Chrystusowego, w których ujął swe myśli.

1. **Stowarzyszenia młodzieży niech mają za pierwszorzędny cel, pracę około odnowienia i odrodzenia rodziny i społeczeństwa.**

2. **Do tej pracy potrzeba doborowych ludzi, przewodników i apostołów, a tych mają wydać Stowarzyszenia młodzieży.**

3. Wszystkie sprawy społeczne i ekonomiczne wtedy tylko szczęśliwie będą rozważane, gdy się na nie patrzeć będzie w świetle wiary świętej.

4. Zgoda i spokój w życiu społecznym i w zaognionej kwestji robotniczej tylko za pomocą łaski Bożej da się uskutecznić.

5. Jedynym szafarzem łask jest Kościół katolicki, mocą postanowienia Jezusa Chrystusa.

6. **Członkowie Katolickich Stowarzyszeń mają być wykształconymi, pełnymi przekonań i ducha apostolskiego katolikami.**

7. **Dlatego też będą nasze Stowarzyszenia** pod kierownictwem Biskupów i Kapłanów **drogimi posiłkami dla ewangielizacji i odnowienia ludzkości w Chrystusie.**

8. A praca ta owocną będzie tylko wtedy, **gdy sami członkowie będą ludźmi wysoko moralnymi.**

9. Religijne książki, częsta komunja św., rekolekcje coroczne muszą być w wielkim poważaniu.

10. Głębokie przejęcie się każdego z osobna zasadami wiary św. to pierwszy warunek. To da wpływ na drugich.

11. Studjowanie rzeczy religijnych, historycznych, i naukowych da solidne i zdrowe wykształcenie, potrzebne katolickiemu obywatelowi.

12 **Katolickie stowarzyszenia stoją ponad partjami i nie łączą się z żadną partją polityczną.**

13. Przez wierność i przywiązanie Kościołowi służymy najlepiej ojczyźnie i społeczeństwu.

14. **Pokój Chrystusowy zapanuje tylko w Królestkie Chrystusowem na ziemi.**

Jakie piękne i głębokie myśli Namiestnika Chrystusowego!

Oto macie druhowie tematy wspaniałe do pogadanek na waszych zebraniach. Każdy członek powinien zgłębić te 14 punktów Ojca św. Piusa XI, one powinny być drogowskazem waszej pracy nad samym sobą i pracy całego Stowarzyszenia.

Z naszego święta.

Okręg krakowski.

Tegoroczne święto św. Stanisława Kostki dowiodło, że nasza organizacja na gruncie krakowskim głęboko zapuściła korzenie.

W niedzielę, 15 b. m. przed południem wszyscy druhowie przystąpili wspólnie do Komunji św. w następujących kościołach: w kościele parafialnym w Podgórzu druhowie z Płaszowa i Podgórza, na Dębnikach stowarzyszeni z tamtej parafji, w kaplicy w ochronce na Modrzejówce druhowie z tamtejszej kolonji, na Prądniku Czerwonym oraz w kościele św. Wojciecha druhowie ze Śródmieścia i Kaźmierza.

Nadzwyczaj serdeczną i miłą atmosferę wytworzyły wspólne śniadania po Komunji św., przygotowane przez poszczególne Rady opiekuńcze. Orkiestra dęta Stowarzyszenia podgórskiego a smyczkowa ze Śródmieścia przyczyniły się bardzo do uświetnienia nabożeństw przedpołudniowych. W popołudniowym manifestacyjnym pochodzie młodzieży krakowskiej i defiladą przed pałacem księcia Biskupa wzięło udział z naszego okręgu około 120 druhów z trzema sztandarami i orkiestrą podgórską na czele.

Wieczorem urządzone akademje w czterech punktach miasta t. j. Podgórzu, Dębnikach, Śródmieściu i Prądniku Czerwonym zgromadziły takie tłumy publiczności, że sale ich objąć nie mogły.

W czasie akademji głosili chwałę naszego Świętego Patrona uproszeni prelegenci a między niemi mowcy tej miary co Panowie K. H. Rostworowski i Franciszek Xawery Pusłowski. Występy chórów, orkiestr dętych w Podgórzu i Prądniku, smyczkowej w Śródmieściu, deklamacje, uroczyste przyjęcie nowych członków, przedstawienia sceniczne na tle życia św. Stanisława dopełniały reszty programu.

Programy akademji różniły się między sobą w szczegółach zależnie od siły jakiemi rozporządzały odpowiednie stowarzyszenia — całość jednak wszędzie wypadła podniośle a publiczność opuszczała

sale oklaskując gorąco wykonawców, pełna uznania dla haseł i wysiłków Stowarzyszeń.

Akademję w Podgórzu zaszczycili swą obecnością: Najprzew. Książę Biskup, P. Wojewoda Kowalikowski, P. Kurator dr Riemer i P. Radca Kubalski. Po święcie w Stowarzyszeniach daje się zauważyć nowe życie. Liczba członków niemal codziennie wzrasta, w kółkach poszczególnych wytężająca wre praca.

Lanckorona.

„Święto młodzieży" w stowarzyszeniu naszem wypadło imponująco. Młodzież całej parafji na zakończenie nowenny do św. Stanisława Kostki przystąpiła gromadnie do Świętej Spowiedzi Zaś w samą uroczystość zrana oczekiwaliśmy przed lokalem, w którym się zbieramy, na naszego księdza Patrona. Stąd czwórkami udaliśmy się do kościoła z pieśnią: „Serdeczna Matko" na ustach. W świątyni odprawił uroczyste nabożeństwo, oraz wygłosił podnoszące nas na duchu porywające kazanie ks. Patron Ludwik Olech.

Po południu odbyła się w naszem Stowarzyszeniu uroczysta wieczornica, na którą złożyły się gorące przemówienia księdza Patrona Antoniego Rajskiego, ks. Patrona Ludwika Olecha i miejscowego dyrektora Pana Józefa Miłosia nadto śpiewy i deklamacje. Na zakończenie Stowarzyszenie nasze odegrało sztuczkę na tle życia św. Stanisława pod Jego hasłem: „Do wyższych ja rzeczy stworzony". Pragnieniem jest naszem, aby Ten Jezus, którego przyjęliśmy tak licznie i z gorącością świętego naszego Patrona, przemienił nas, jakoteż i inną młodzież w prawdziwych serafinów dobrej sprawy z korzyścią dla matki naszej Kościoła św., i naszej dzisiaj tak ukochanej Ojczyzny.

Prezes Stowarzyszenia **Jan Pocielej**.

Chocznia, p. Wadowice.

Nader podniosłe chwile przeżywało w dniu 15 b. m. tak Stowarzyszenie nasze, jakoteż i tutejsze Stowarzyszenie dziewcząt. Oba, nowowskrzeszone Stowarzyszenia, chciały w dniu tym zamanifestować swoją żywotność i siłę, a tem pociągnąć w swoje szeregi, stojących jeszcze zdala rówieśników i rówieśniczki, u starszych wzbudzić zainteresowanie się swoją organizacją, zaś modlitwami uprosić sobie opiekę swego Świętego Patrona. W przeddzień uroczystości 82 druhny i 45 druhów przystąpiło do Spowiedzi Świętej. W sam dzień uroczystości, o godzinie 9 rano, imponujący swą liczbą pochód zdążał czwórkami ze szkoły do kościoła. Przed sumą wygłosił okolicznościowe kazanie czcigodny Patron naszego Stowarzyszenia, ksiądz Józef Kmiecik, w które włożył całą swą młodą i młodzież kochającą duszę. Po kazaniu wszyscy przystąpiliśmy do Komunii Świętej, która miała być niejako pochodnią zapaloną w sercach naszych u początków drogi, na którą weszliśmy, wstępując w szeregi Stowarzyszenia. Potem odbyła się Suma w naszej intencji, podczas której śpiewał dwugłosowy chór druhen. Po sumie litanja i modły do św. Stanisława — wreszcie nasz hymn związkowy, którego melodja zdawała się rozrywać mury świątyni, dobywając się z piersi

przeszło setki młodzieży. Po nieszporach odbyła się uroczysta akademja ku czci świętego Stanisława Kostki. Na treść jej składały się: okolicznościowy referat, spiewy i deklamacje wygłoszone przez druhny i druhów i przemówienie kierownika szkoły P. Andrzeja Gondka, który nietylko bardzo życzliwie odnosi się do nas, udzielając chętnie sal szkolnych na zebrania ale wraz z swoim synem p. Józefem Gondkiem, również nauczycielem, prowadzi nasz chór. W zieleń i kwiaty przystrojona jedna z największych sal szkolnych, nie mogła pomieścić zebranych. Na akademję bowiem przybyło nauczycielstwo miejscowe i z okolicy, rodzice stowarzyszonych, dość dużo młódych nie należących jeszcze do Stowarzyszenia i inni goście. Cała ta uroczystość wypadła rzeczywiście imponująco, a dla nas stała się jakby pokarmem, który zasilił młode nasze dusze — rodząc w nich pragnienie poznania i ukochania tego, co prawdą jest, dobrem i pięknem. **Druh — Sekretarz.**

(Prosimy wszystkich Sekretarzy o nadsylanie sprawozdań ze „Święta Młodzieży“ z dokładnem podaniem ilu druhów przystąpiło do wspólnej Komunji Świętej).

Minęło Święto Nasze, nie zapominajmy jednak nigdy o zasadzie życiowej św. Stanisława:
„Do wyższych rzeczy jestem stworzony“.

Sport i P. W.

Podajemy, jak zapowiedzieliśmy w poprzednim numerze „Młodzieży Polskiej“, dokładniejsze wiadomości o zawodach jakie odbyły się w Krakowie dnia 18 listopada b. r. z okazji obchodu okręgowego Święta P. W.

Zawody odbyły się w ramach pięcioboju wojskowo-sportowego (strzelanie, marsz 5 klm. skok wwyż, rzut granatem i bieg na 200 metrów) i osobno w skoku w dal. Do zawodów stanęło 54 zawodników z 27 powiatów D. O. K. V (według regulaminu każdy powiat miał nadesłać 3 zawodników). Największą liczbę zawodników według przynależności hufcowej wysłały hufce szkolne, następnie Sokół, Związek Strzelecki i Śląski Związek Powstańców.

Nagród było 24 (bardzo piękne, między innemi złocony ryngraf z Matką Boską Częstochowską i 2 zegarki, srebrny i niklowy) i puhar wędrowny. Puhar wędrowny zdobyła reprezentacja powiatu bialskiego złożona z Hejnara Stan. i Kubicy Józefa z hufca szkolnego i Wilczka Antoniego z Sokoła bialskiego. W nagrodach jednostkowych za pięciobój pierwszą i drugą nagrodę wzięli Teichen Henryk i Plebańczyk Marjan z Sokoła Kraków II, trzy następne trzej wyżej wymienieni zawodnicy z powiatu bialskiego. W skoku w dal (5.90 m.) pierwszą nagrodę otrzymał Nowosielski Karol.

Akcja przy P. W. chociaż dopiero od dwu lat wszczęta wykazała wielki rozwój i piękne wyniki swej pracy. Nasze Stowarzyszenia, które w tym roku znacznie intenzywniej prowadzą P. W. obeślą zapewne licznie w przyszłym roku święto okręgowe P. W.

Od naczelnika sportowego Związku: Dowiadujemy się, że coraz nowe Stowarzyszenia wprowadzają u siebie hufce przysp. wojsk. Prosimy o zgłaszanie rozpoczętych ćwiczeń w sekretarjacie. Jest to obowiązkiem naczelnika sportowego w Stowarzyszeniu.

Ogłoszenia Związku.

1. **Rekolekcje.** OO. Jezuici w Dziedzicach zaproponowali nam urządzenie, za przykładem Związku śląskiego, dla naszych druhów rekolekcji zamkniętych (czytaj: Młodzież Polska z października br. art. Z bratnich Związków). Prosimy usilnie XX. Patronów o zachęcanie młodzieży do tych rekolekcji, Najniższa liczba uczestników 30. Termin, ostatni tydzień stycznia, czwartek, piątek, sobota. Opłata za trzydniowe utrzymanie 5 zł. Spodziewamy się zniżki 33% w przejeździe koleją. Zgłoszenia w sekretarjacie do 20 grudnia br. za złożeniem połowy opłaty.

Niezależnie od tego Związek chce zorganizować rekolekcje po stowarzyszeniach w Adwencie i W. Poście. Prosimy o rychłe zgłoszenia. Jak również prosimy PT. księży, którzyby byli gotowi udzielać rekolekcji o zawiadomienie Związku z podaniem terminu, w którym byliby do dyspozycji.

2. **Do dłużników!** Stowarzyszenia winne są Sekretarjatowi około 1.700 złotych. Cierpi na tem sprawa całej pracy w Związku. Prosimy o przeglądnięcie rachunków i wypłacenie długów. Odtąd Sekretarjat nie może więcej z braku gotówki udzielać kredytu stowarzyszeniom. Dostarczać będziemy druków i pism tylko za gotówkę.

3. **Kostjumernia związkowa** wypożycza kostjumy własne i załatwia wypożyczanie w kostjumerniach krakowskich. Mamy własne kostjumy ludowe, stroje polskie i jasełkowe.

Baczność druhowie okręgu Liszki!

Dnia 29 b. m. odbędzie się w Liszkach pierwszy zlot okręgowy. Poszczególne Stowarzyszenia otrzymają osobne zawiadomienia i programy. Pomyślcie zawczasu o tem, abyście wszyscy, jak jeden mąż, przybyli. Przygotujcie okolicznościowe deklamacje i urozmaicenia Niech ten dzień złączy druhów z Balic, Mnikowa, Cholerzyna, Rącznej, Nowej Wsi, Kryspinowa, Kaszowa i Czernichowa do wspólnej pracy. **Gotów!**

Prenumerata czasopism.

Przypominamy druhom wydziałowym, że powinni dbać o to, aby w Stowarzyszeniach były prenumerowane i nie używane do potrzeb domowych, ale czytane pisma nasze. A więc każdy, członek powi-

nien czytać „Przyjaciela Młodzieży" a członkowie wydziału powinni prenumerować przynajmniej jeden egzemplarz „Kierownika Stowarzyszeń" Jeżeli w jakiemś Stowarzyszeniu druhowie nawet nie wiedzą jak wygląda „Przyjaciel", czy „Kierownik", to nie można się dziwić, że takie Stowarzyszenie śpi. Oni nie dowiedzą się nigdy, jak pracuje młodzież polska, nie zachęcą się przykładem innych do pracy i po krótkim śnie ich Stowarzyszenie zupełnie zamrze. Nasze pisma to jeden z najważniejszych naszych węzłów organizacyjnych.

Spółka nasza wydawnicza w Poznaniu „Ostoja", która wydaje te nasze pisma, zawiadomiła nas, że Stowarzyszenia w całej Polsce bardzo niereguralnie płacą prenumeratę i winne jej są 16.000 (szesnaście tysięcy) złotych. W skutek tepo „Ostoja" ponosi duże straty, nie może zakupić większej ilości papieru i wydawać większych numerów. Tak to Stowarzyszenia, niesumiennie postępując, niszczą własną instytucję wydawniczą.

Druhowie Skarbnicy, przeglądnijcie natychmiast wasze rachunki i wypłaćcie długi w „Ostoji".

Od 1 stycznia będzie „Ostoja" wysyłała pisma tym tylko, którzy zapłacą prenumeratę z góry za kwartał. Zawiadamiamy o tem Stowarzyszenia, by na czas wpłaciły należyto ci i nie naraziły się na wstrzymanie wysyłki czasopism z „Ostoji".

„Młodzież Polska", jeden egzemplarz otrzymuje każde Stowarzyszenie bezpłatnie. Jeżeli zamawia większą liczbę egzemplarzy płaci bardzo niską prenumeratę, 1 zł. półrocznie. „Młodzież Polska" jest okólnikiem naszego Związku i powinna być odczytaną i omówioną tak na posiedzeniu wydziału jak i na zebraniu członków.

Z bratnich Związków.

Związek Młodzieży Polskiej dyecezji tarnowskiej należy do najliczniejszych i najlepiej zorganizowanych. Za rok 1924 wykazał on 174 stowarzyszeń czynnych, a więc o 100 (sto) więcej niż nasz Związek. Okólnik wydaje on w dwóch częściach, jedna część przeznaczona dla druhów, druga dla patronatów. W ostatnim numerze (za listopad) przynosi okólnik tarnowski bardzo wiele korespondencji, pisanych przez samych druhów i z tryumfem ogłasza, że wyplenił chorobę zwaną „piórowstręt", na którą głównie chorują sekretarze.

Jeżeli porównamy to z naszymi stosunkami, okazuje się, że „piórowstręt" ze Związku tarnowskiego przeniósł się do krakowskiego. Sekretarjat otrzymuje liczną korespondencję ale pisaną przez Patronów i Wicepatronów. Sekretarze wszyscy zarażeni „piórowstrętem". Czy cieszyć się z tego? Nie. Pokazać, że potraficie zwyciężyć tę chorobę i coprędzej pisać do Sekretarjatu, co u Was słychać.

W części, przeznaczonej dla patronów podaje okólnik tarnowski wykaz odbyć się mających rekolekcji w 23 Stowarzyszeniach z podaniem terminu i księdza rekolektora. (O rekolekcjach w Stowarzyszeniach naszego Związku przeczytać dokładnie w Ogłoszeniach Sekretarjatu).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **Ks. Stanisław Pankiewicz.**

Drukarnia „Prawdy" w Krakowie.